



WAWRZYNIEC ŚCISŁO

Świadek:

Imię i nazwisko	Wawrzyniec Ścisło
Imię ojca	Jakub
Wiek	50 lat
Wyznanie	katolik
Zajęcie	rolnik
Miejsce zamieszkania	Mikułowice, gm. Szaniec

Zdaje się, że od 1935 r. powołany zostałem na sołtysa wsi Mikułowice, gm. Szaniec, i obowiązki te pełniłem aż do września 1944 r. Przez cały czas swojego urzędowania za okupacji niemieckiej byłem jednocześnie przewodniczącym Komisji Kontyngentowej, która na poszczególnych gospodarzy nakładała kontyngenty zbożowe i inne. Z Niemcami bezpośrednio do czynienia nie miałem. *Kreislandwirta* Wagnera widywałem tylko w Busku-Zdroju podczas poboru koni. Widziałem na własne oczy, jak Wagner bił ludzi za to, że nie stawali w kolejce przy odbieraniu koni. Do naszej wsi Wagner nigdy nie przyjeżdżał, gdyż ja, jako sołtys, starałem się sprawę załatwić w ten sposób, by nie dać Niemcom powodów do przyjeżdżania do naszej wsi. Czasami jednak przyjeżdżali i wówczas za pomocą wódki starałem się sprawę załagodzić. Był jeden wypadek, że *Sonderdienst* przyjechał do Mikułowic po kontyngent, ponieważ jeden z gospodarzy nie odstawił w terminie kontyngentu. Gospodarzowi temu kazali położyć się na drodze i „wsypał mu parę” – czy pałką, czy jaką gumą, nie widziałem, gdyż obserwowałem to z daleka.

Nic więcej mi nie wiadomo.